

Sylwetka duchowa ¹
śp. Księdza prałata Aleksandra Woźnego
(1910-1983)

Wprowadzenie.

Pochodzę z parafii pw. św. Jana Kantego w Poznaniu. Jej proboszczem był niezwykle kapłan Aleksander Woźny. Jego niezwykłość wynikała z tego, iż był tak zwykłym, pełnym miłości Boga i ludzi kapłanem, że aż niezwykłym. Znałam księdza Aleksandra Woźnego od lat studenckich. Był długoletnim moim kierownikiem duchowym i wielce się przyczynił do mego rozwoju duchowego i naukowego. Przy jego kierownictwie duchowym przeszedłam pomyślnie wszystkie etapy życia naukowego. Przy każdym uzyskaniu stopnia i tytułu naukowego - przypominał: „a teraz musisz być bardziej pokorna”.

Środowisko rodzinne i droga do kapłaństwa.

Aleksander Woźny urodził się 25 czerwca 1910 roku w Uzarzewie k. Poznania jako ósme, najmłodsze dziecko Edmunda i Anny z domu Rogoziów. Jego środowisko rodzinne było przepojone takimi wartościami chrześcijańskimi, jak miłość, prostota, sprawiedliwość. Po maturze w roku 1928 wstąpił do seminarium Duchownego w Gnieźnie. W czasie studiów czerpał wiedzę i pozostawał pod urokiem świątobliwych wychowawców - dziś już błogosławionego Michała Kozala i sług Bożych - Kardynała prymasa Augusta Hlonda, Aleksandra Żychlińskiego i Kazimierza Rolewskiego.

Obóz.

Po sześciu latach ofiarnej pracy duszpasterskiej czekała ks. Aleksandra Woźnego wielka próba - obóz koncentracyjny w Buchenwaldzie i Dachau, a potem jeszcze - więzienie na Młyńskiej w Poznaniu. Jego duchowa wielkość pokazała się przez to, że w duchu Kazania na Górze, wszystkim przebaczył i do nikogo nie czuł żalu.

Kapłan ewangeliczny

Ksiądz Aleksander Woźny był kapłanem ewangelicznym, co przejawiało się w miłości Boga i ludzi, w spełnianiu próśb bliźnich, w duchu Ewangelii. Wykazywał heroiczną miłość bliźniego, pamięć o wszystkich kapłanach w parafii i dekanacie, odwiedzinach chorych, charyzmatycznej niestrudzonej posłudze w konfesjonale, nabożeństwie do Miłosierdzia Bożego, Ducha Przenajświętszego, Matki Bożej Nieustającej Pomocy, św. Józefa, którego w Kaliszu Sanktuarium, co roku, razem z innymi kapłanami nawiedzał, na podziękowanie za ocalenie z obozu koncentracyjnego. Jego zaufanie do św. Józefa było bezgraniczne, Jemu zlecił budowę nowego kościoła. Ksiądz Woźny prowadził stałą formację ascetyczną dużej grupy wiernych, tzw. często komunikujących. Z niej to wyłoniły się grupy modlitewne, tzw. „Dzieci Boże”, stowarzyszenia religijne oraz stowarzyszenie Publiczne życia Apostolskiego pod nazwą Instytut Miłości Ukrzyżowanej i Zmartwychwstałej.

Duchowość.

Był kapłanem charyzmatycznym, co ujawniało się szczególnie, w konfesjonale, w którym wielu osobom przepowiedział najbliższą przyszłość - operacje, wypadki i wyzdrowienie z choroby, zmianę pracy i wiele innych spraw, a także własną śmierć (w tym sensie, że prosiłam go o pomoc w sprawie, która miała być załatwiona za parę miesięcy - odpowiedział wtedy „pomógł bym ci, ale ja już wtedy nie będę żył”). Jego mistyka przejawiała się w celebracji Mszy św., kulturze śpiewu i gestów liturgicznych, w których wyczuwało się powiew uduchowienia. Oddziaływał budująco na otoczenie swoim spokojem, płynącym ze zjednoczenia z Bogiem. Jego mistykę odczuwało się w całym sposobie bycia - spokojnym mówieniu i odpowiedziach, zachowaniu, w reakcjach na odpowiedzi ludzi. Kto z nim rozmawiał odnosił wrażenie, że znajduje się w „Chrystusa sferze”.

Jego życzliwość i pomoc nie skończyła się wraz ze śmiercią. Nadal pomaga na wiele sposobów, w różnych sprawach, swoim parafianom, a także innym ludziom, którzy proszą Boga o łaskę za jego przyczyną. Nadal odczuwa się rozmodlenie w parafii i właściwy jego duchowości klimat pobożnego życia.

Prof. dr hab. Maria Grynia
Poznań, maj 2003 r.

¹ Tekst stanowi wprowadzenie do publikacji oo.Karmelitów Bosych z cyklu: *Piwnica duchowa*.